

Nasze warsztatowe spotkania są coraz bardziej owocne. Nie każdy rodzi się z piórem tak lekkim i finezyjnym jak pióro Henryka Sienkiewicza, ale pisanie idzie nam coraz lepiej. Ostatnio pracujemy nad opowiadaniem. Na razie opowiada nam się znacznie łatwiej ustnie niż pisemnie, jednak wszystko przed nami. Niektóre opowiadania są liryczno - erotyczne, inne opiewają przyrodę. Trafiają się nawet z lekka "kryminalne". Jak u Hitchoca... "zaczyna się od trzęsienia ziemi, potem napięcie rośnie". A w tym opowiadanku zaczęło się od.... [czytaj więcej](#)

Elżbieta Plucińska